

happysad, Piękna

Gdzie bywała najczęściej w jakie chodziła miejsca
Czarny płaszcz nudna twarz chłopięca
Złośliwi mówili na nią piękna
Mówili na nią piękna
Na na naj na na naj

Czarne myśli miewała od samego poczęcia
Łaziła kanałami nie szukała szczęścia
Złośliwi mówili na nią naiwna
Mówili na nią naiwna
Na na naj na na naj
Na na na na naj na na na na naj

Jednym okiem przyglądała się
Jakie to wszystko brudne i złe
Tak jak i inni miała nadzieję
Że kiedyś wszystko poukłada się

Ilu chłopców już miała i czy była do wzięcia
Ilu kochała i trzymała w objęciach
Złośliwi mówili na nią niewinna
Mówili na nią niewinna
Na na naj na na naj

Włosy na głowie rzadsze niż na rękach
Dziury sumienia wypalone w spodenkach
Mówili na nią piękna
Mówili na nią piękna
Na na naj na na naj
Na na na na naj na na na na naj

Jednym okiem przyglądała się
Jakie to wszystko brudne i złe
Tak jak i inni miała nadzieję
Że kiedyś wszystko poukłada się

Teraz cieszy się
Że wszystko czego miała mniej nie jest potrzebne jej
Teraz cieszy się
Że wszystko czego bała się daleko od niej jest

Śpij spokojnie piękna
Na naj na na na na na naj
Na na na na naj

Śpij spokojnie piękna
Na naj na na na na na naj
Na na na na naj